

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny–Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Hanna Bartkowiak

2 Protokolant: sekr. sąd. Barbara Janiszewska-Górka

4przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań – Nowe Miasto w Poznaniu Katarzyny Frymus

po rozpoznaniu w dniach 18 lipca 2023 r. oraz 23 listopada 2023 r.

sprawy **W. S. i M. G.**

oskarżonych z art. 220 § 1 kk i art. 156 § 2 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 8 grudnia 2022 r., sygn. akt III K 597/21

1. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie V w ten sposób, że w czynnie przypisanym oskarżonemu M. G. w miejsce zarzutu, że nie dokonał opracowania projektu składowania płyt podwalinowych po dokonanych ich rozładunku przyjmuje, że nie dopełnił obowiązku sporządzenia instrukcji w tym zakresie.
2. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.
3. Zasądza od oskarżonych W. S. i M. G. na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. M. kwoty po 420 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.
4. Zasądza od oskarżonych W. S. i M. G. na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze po 1/2 części, w kwotach po 267,23 zł tytułem wydatków sądowych oraz wymierza każdemu z nich opłatę za II instancję w wysokości 180 zł.

Hanna Bartkowiak

| | | |
|---|---------------|--------------|
| UZASADNIENIE | | |
| Formularz UK 2 | Sygnatura akt | IV Ka 462/23 |
| Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników: | 1 | |

1. CZĘŚĆ WSTĘPNA**0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

Wyrok Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 8 grudnia 2022 r., sygn. akt III K 597/21
W oparciu o art. 457 § 2 kpk w zw. z art. 423 § 1a kpk uzasadnienie ograniczono do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego M. G., ponieważ wyłącznie obrońca tego oskarżonego złożył wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego z dnia 1 grudnia 2023 r.

0.11.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

0.11.3. Granice zaskarżenia**0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

| | | |
|--|---|--|
| # | co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia | |
| 0.11.3.2. Podniesione zarzuty | | |
| Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji | | |
| # | art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu | |
| # | art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu | |
| # | art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia | |
| # | art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia | |
| # | art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka | |
| # | art. 439 k.p.k. | |
| # | brak zarzutów | |

0.11.4. Wnioski

| | | | |
|---|-----------|---|--------|
| # | uchylenie | # | zmiana |
|---|-----------|---|--------|

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**0.12.1. Ustalenie faktów**

| 0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione | | | | |
|--|-----------|---|---|--------------------------|
| Lp. | Oskarżony | Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi | Dowód | Numer karty |
| 1. | M. G. | Oskarżony miał obowiązek opracowania <u>instrukcji</u> składowania płyt podwalinowych po dokonaniu ich rozładunku, a nie <u>projektu</u> składowania takich materiałów po ich rozładunku, któremu to obowiązkowi nie zadośćuczynił w odpowiedni sposób jako kierownik robót przy budowie ekranów akustycznych na rozbudowywanym odcinku autostrady (...). | Uzupełniające opinie biegłego inż. A. R. (druga pisemna oraz ustna) | k.752-754, k.838v-839 |

| | | | | |
|---|-----------|--|-------|-------------|
| 0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione | | | | |
| Lp. | Oskarżony | Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi | Dowód | Numer karty |
| | | | | |

0.12.2. Ocena dowodów

| | | |
|--|---|---|
| 0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów | | |
| Lp. faktu z pkt 2.1.1 | Dowód | Zwięźle o powodach uznania dowodu |
| 2.1.1.1. | Uzupełniająca opinie biegłego inż. A. R. (druga pisemna oraz ustna) | Biegły z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy po zapoznaniu się z dodatkowym osobowym materiałem dowodowym przeprowadzonym przed Sądem I instancji oraz stanowiskiem obrońcy oskarżonego M. G. w całości podtrzymał wszystkie wnioski zawarte w swojej opinii pisemnej z dnia 15 grudnia 2020 r. Również na rozprawie odwoławczej biegły podtrzymał obie te pisemne opinie wydane w sprawie. Biegły sprostował jedynie, że w uzupełniającej opinii z dnia 21 sierpnia 2023 r. omyłkowo użył określenia projekt składowania materiałów, a miał w rzeczywistości na myśli instrukcję. Wydane na etapie postępowania odwoławczego opinie zarówno pisemna jak i ustna były jasne, spójne, zawierały logiczne wnioski oraz argumentację tłumaczącą sposób dotarcia do wniosków końcowych opinii. Wydane na etapie postępowania odwoławczego opinie potwierdzały słuszność wniosków zawartych już |

| | | |
|--|--|---|
| | | <p>w pierwszej opinii biegłego inż. A. R., a przy tym zawierały jeszcze szerszą argumentację potwierdzającą trafność stanowiska biegłego. Wobec powyższego naturalną konsekwencją było uznanie wszystkich wydanych przez biegłego w tej sprawie opinii za miarodajny i wartościowy materiał dowodowy. Jediną okolicznością wymagającą sprostowania była kwestia nazewnictwa dokumentu jaki oskarżony M. G. winien sporządzić celem ustalenia sposobu składowania płyt podwalinowych po dokonaniu ich rozładunku. Biegły omyłkowo wskazał w pisemnych opiniach, że chodziło o projekt, kiedy w rzeczywistości miała to być instrukcja składowania takich materiałów. Mając to na względzie, Sąd odwoławczy dokonał zmiany w opisie czynu oskarżonego przypisanym mu w zaskarżonym wyroku, poprzez użycie prawidłowe nazwanie tego dokumentu.</p> |
|--|--|---|

| | | |
|---|-------|--|
| <p>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p> | | |
| Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2 | Dowód | Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu |
| | | |

| | | |
|--|--------|--|
| <p>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p> | | |
| Lp. | Zarzut | |

| | | |
|-------------|---|---|
| <p>3.1.</p> | <p>Obraza przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk poprzez dokonanie przez Sąd I instancji wybiórczej oraz dowolnej oceny zgromadzonego w toku sprawy materiału dowodowego, w szczególności poprzez:</p> <p>a) uznanie, iż zeznania oskarżyciela posiłkowego M. M. były spójne i logiczne, a także w całości pokrywały się ze zgromadzonym materiałem w przedmiotowej sprawie, w tym dokumentami, gdy tymczasem zeznania oskarżyciela posiłkowego były w rzeczywistości niespójne co do istotnych faktów i zmieniały się w toku sprawy;</p> <p>b) uznanie wyjaśnień oskarżonego M. G. za niewiarygodne w części, w której wskazał on na zapoznanie oskarżyciela posiłkowego z ryzykiem oraz przeszkolenie wraz z pracującym z nim operatorem oraz że część instrukcji przekazywana była ustnie na budowie i w tym zakresie nie sporządzono dokumentów ich potwierdzających. Wersja zdarzeń przedstawiona przez oskarżonego pokrywała się tymczasem z zeznaniami innych świadków, przede wszystkim zaś z zeznaniami samego oskarżyciela posiłkowego M. M., który na etapie postępowania przygotowawczego potwierdził, iż pamięta, że przy pierwszym montażu płyt instruktaż był mu udzielany ustnie, a nadto złożył stosowne oświadczenie potwierdzające przeszkolenie;</p> <p>c) uznanie, iż dla rozpoznania sprawy przydatna jest opinia biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy sporządzona przez inż. A. R., pomimo iż przy gromadzeniu relewantnego dla niej osobowego materiału dowodowego pominięto zeznania oskarżonego M.</p> | <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> |
|-------------|---|---|

| | | |
|--|---|--|
| | <p>G., które pozostają immanentne dla rozstrzygnięcia sprawy, a nadto opinia ta w świetle zeznań świadków S. G. oraz M. S. nie powinna być bezkrytycznie przyjęta przez Sąd I instancji jako podstawa do wyrokowania.</p> | |
| <p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p> | | |
| <p>Tytułem wprowadzenia warto wskazać, że kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia nie potwierdziła uchybień w zakresie oceny dowodów, na które powoływał się w apelacji obrońca oskarżonego. Sąd Rejonowy poddał rzetelnej ocenie wszystkie zgromadzone w tej sprawie dowody, zestawił ich treść ze sobą i nadał przymiot wiarygodności jedynie tym z nich (bądź ich częściom), które zasługiwały na to w świetle dyrektyw z art. 7 kpk, tj. zasad logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.</p> <p>Pierwszym dowodem, z którego oceną nie zgadzał się obrońca M. G. były zeznania oskarżyciela posiłkowego M. M.. Sąd odwoławczy po zapoznaniu się z treścią tego dowodu osobowego i zestawieniu go z zeznaniami pozostałych świadków, wyjaśnieniami oskarżonych oraz dowodami z dokumentów nie stwierdził występowania żadnej z okoliczności podniesionych w środku odwoławczym. Zeznania pokrzywdzonego w istocie były spójne i znajdowały potwierdzone w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym dostępnym w tej sprawie. Natomiast obrońca dążąc do podważenia wartości dowodowej zeznań M. M. powoływał w apelacji jedynie wyrwane z</p> | | |

szerszego kontekstu fragmenty przedstawionego przez niego opisu zdarzeń i zestawiał z podobnie wyselekcjonowanymi fragmentami zeznań innych przesłuchanych w tej sprawie świadków. Taki sposób negowania wiarygodności zeznań M. M. nie mógł doprowadzić do uwzględnienia podniesionego zarzutu albowiem dokonywanie takiej fragmentarycznej oceny dowodów jest sprzeczne z dyrektywami ustanowionymi w art. 7 kpk. Nie można się zgodzić z obrońcą M. G., że zeznania pokrzywdzonego odnośnie braku zabezpieczeń na płytach podwalinowych składowanych na powierzchni wyremontowanego już odcinka autostrady (...) w dniu 26 listopada 2019 r. w czasie wykonywania pracy przez pokrzywdzonego były sprzeczne z zeznaniami świadka H. G.. Prawdą jest, że wymieniony świadek podał, że „płyty były zabezpieczone, tak jak to wynika z protokołu”, jednak po tych słowach dodał „jak zaczęliśmy je (tzn. te płyty podwalinowe) podczepiać to te paski trzeba było zdjąć i wtedy nie były zabezpieczone”. Analiza całości, a nie jedynie fragmentu zeznań H. G., jak to czynił skarżący obrońca, prowadzi do wniosku, że potwierdził on okoliczność braku zabezpieczenia płyt podwalinowych, o której mówił M. M.. To natomiast, że według zeznań H. G. płyty podwalinowe przed rozpoczęciem pracy z tymi elementami przez wyżej wymienionego i pokrzywdzonego miały być zabezpieczone (jednak nie sprecyzowano w jaki sposób) nie oznacza, że zeznania M. M. były sprzeczne z zeznaniami świadka H. G.. Należy dostrzec, że mówiąc o braku zabezpieczeń płyt podwalinowych pokrzywdzony odnosił się do chwili wypadku, a

więc jego oświadczenia dotyczyły nie czasu składowania płyt przed rozpoczęciem pracy tylko braku ich zabezpieczenia przed samoczynnym przewróceniem się w czasie wykonywania pracy z tymi elementami przez M. M.. Konieczne jest odwołanie się z tego miejsca do dokumentu instrukcji technologicznej żelbetowych płyt podwalinowych opracowanej przez producenta tych elementów, tj. Wytwórnę (...) Spółka akcyjna w L., na który to dokument powoływał się w swoich wyjaśnieniach oskarżony M. G. twierdząc, że na placu budowy płyty podwalinowe były składowane zgodnie z tą właśnie instrukcją, tj. w pozycji pionowej na drewnianych podkładkach. Prawdą jest, że taki sposób składowania płyt podwalinowych wynikał z instrukcji, z tym że dokument ten dotyczył jedynie sposobu składowania płyt podwalinowanych bezpośrednio po procesie produkcji do czasu ich załadowania do transportu, kiedy to wymagane było dodatkowo na czas przewozu zabezpieczenie płyt pasami przed zsunieniem. Instrukcja nie określała już natomiast sposobu składowania tych elementów na placu budowy po wyładowaniu ich z samochodu dokonującego transportu, a to dlatego że za sporządzenie odrębnej instrukcji określającej sposób składowania omawianych płyt na placu budowy odpowiadał kierownik robót odpowiedzialny za nadzór nad procesem budowy ekranów akustycznych, których elementem były płyty podwalinowe. To samo wynika z pisma Wytwórni (...) S.A. w L., w którym wskazano, że za elementy składowane na budowie odpowiada kierownik lub brygadzysta z budowy. Nieuzasadnione było zatem zasłanianie się przez M. G.

instrukcją od producenta płyt podwalinowych, gdyż dokument ten w żaden sposób nie zwalniał kierownika robót odpowiedzialnego za nadzór nad budową ekranów akustycznych na autostradzie (...) ze sporządzenia instrukcji składowania płyt podwalinowych na placu budowy, uwzględniającej wszelkie zagrożenia dla bezpieczeństwa pracowników wykonujących pracę z tymi elementami żelbetowymi. Warto z tego miejsca odwołać się do planu (...), zgodnie z którym przechowywanie i składowanie materiałów na budowie winno się odbywać w taki sposób, aby zapewnić pełne bezpieczeństwo pracowników, którzy ich będą używać. Dokument ten wskazywał także na konieczność wyznaczenia, utwardzenia i odwodnienia miejsca do składowania materiałów i wyrobów. Przy czym składowiska materiałów, wyrobów i urządzeń technicznych należało wykonać w sposób wykluczający możliwość wywrócenia, zsunęcia, rozsunięcia się lub spadnięcia składowanych wyrobów i urządzeń (przytoczony zapis planu (...) stanowił powtórzenie treści § 26 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych oraz § 71 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy). Skoro więc zgodnie z zapisami planu (...) oraz § 5 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy bezpośredni nadzór nad bezpieczeństwem i higieną pracy (w tym w zakresie bezpiecznego

składowania materiałów) na terenie budowy rozbudowywanej autostrady (...) sprawować miał odpowiednio kierownik robót oraz mistrz budowlany stosownie do zakresu obowiązków, to właśnie na tych osobach ciążył obowiązek zapewnienia bezpiecznego składowania materiałów niezbędnych do budowy ekranów akustycznych (w tym płyt podwalinowych). Natomiast dla zapewnienia bezpiecznego i zgodnego z normami prawa pracy składowania tych materiałów niezbędne były dwie kluczowe rzeczy. Mianowicie, po pierwsze sprawowanie rzetelnego nadzoru w trakcie odbioru przywiezionych na teren budowy materiałów od przewoźników albo poprzez osobistą obecność kierownika robót przy odbiorze towaru bądź skierowanie do tej czynności pracownika posiadającego odpowiednią wiedzę o zasadach bezpiecznego składowania materiałów i wymaganiach odnośnie stanowiska do składowania takich materiałów określonych chociażby w planie (...). Wiedzy takiej ani żadnego przygotowania w tym zakresie nie posiadał zaś O. S., który dzień przed wypadkiem potwierdził odbiór płyt podwalinowych od przewoźnika. Po drugie, konieczne było wyznaczenie odpowiedniego miejsca do składowania materiałów, takiego w którym wykluczone było wywrócenie, zsuniecie się lub spadnięcie składowanych materiałów. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że dla zagwarantowania tych dwóch kluczowych kwestii konieczne było opracowanie instrukcji składowania płyt podwalinowych po dokonaniu ich rozładunku. Dokument taki, za którego sporządzenie odpowiedzialny był kierownik

robót, był niezbędny aby osoby pracujące przy składowaniu oraz transporcie materiałów potrzebnych do budowy ekranów akustycznych wiedzieli jak prawidłowo i bezpiecznie wykonywać wszelkie czynności związane z odbiorem materiałów od przewoźnika, wybrania odpowiedniego miejsca do składowania tych materiałów oraz prawidłowego ustawienia materiałów zarówno w czasie ich składowania, jak i pracy z płytami podwalinowymi. Oskarżony M. G. nie dopełnił obowiązków w tym zakresie, a ponadto nie zapewnił odpowiedniego nadzoru nad odbiorem płyt podwalinowych od przewoźnika (osobistego albo przez wyznaczoną i odpowiednio przeszkoloną osobę), ani też nie sprawdził czy sposób ich składowania w czasie wykonywania pracy z tymi elementami przez ekipę M. M. i H. G. był prawidłowy i zapewniał tym pracownikom bezpieczeństwo. Takie zachowanie oskarżonego stanowiło naruszenie elementarnych obowiązków z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy ciążących na nim jako na kierowniku robót.

Wracając do badania prawidłowości oceny wartości dowodowej zeznań M. M. to obrońca oskarżonego podniósł także, że skoro sam oskarżyciel posiłkowy przyznał, iż został przeszkolony w zakresie skręcania płyt i podnoszenia ich, a także przeszedł ogólne szkolenie bhp w zakresie ubioru i zasad bezpieczeństwa to nie było możliwości by ustalić, że Sp. z o.o. (...) nie przeprowadziła jego szkolenia bhp oraz instruktażu na budowie. Stwierdzenie to świadczy o tym, że apelujący myli w swoim środku odwoławczym pewne, zupełnie odmienne zagadnienia.

Przeprowadzenie przez pracodawcę M. M. krótkiego instruktażu praktycznego w jaki sposób ma on wykonywać powierzone mu zadania nie jest równoznaczne z dopełnieniem ciążących na tym pracodawcy, a także na kierowniku robót obowiązków w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Notabene żaden dowód z akt sprawy, w tym zwłaszcza dokumenty nie potwierdzały scedowania obowiązków w zakresie bhp na jednego z oskarżonych. Dlatego też każdy z nich ponosi odpowiedzialność karną za naruszenie obowiązków w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, a ich odpowiedzialność wyraźnie się splata. Bowiernie wytłumaczenie pracownikowi w jaki sposób ma dokonywać montażu wkrętek w płytach, a następnie podczepiać płyty za pomocą linek stalowych do ładowarki teleskopowej nie obejmowało przeprowadzenia instruktażu stanowiskowego na stanowisku szczególnie niebezpiecznym, zapoznania go z dokumentem (...) oraz (...), a także ryzykiem stanowiskowym hakowego-sygnalisty. Wspomniany instruktaż praktyczny był oczywiście niezbędny bo bez niego pokrzywdzony nie miałby pojęcia w jaki sposób wykonywać zleczone mu zadanie. M. M. nadal jednak nie widział z jakimi zagrożeniami wiąże się jego praca, która w rzeczywistości była pracą hakowego sygnalisty. Jak zaopiniował biegły z zakresu bhp inż. A. R., praca na tym stanowisku należała do prac szczególnie niebezpiecznych, gdzie zgodnie z zapisami planu (...), z którym pokrzywdzony nie został zapoznany, istniało duże ryzyko uderzenia, przygniecenia przez spadające lub przemieszczane przedmioty i elementy. Pokrzywdzony nie został

poinstruowany w jaki sposób rozpoznawać te występujące na jego stanowisku pracy zagrożenia i jak minimalizować ryzyko ich wystąpienia oraz jak postępować w przypadku wystąpienia takiego niebezpieczeństwa.

Nie można zgodzić się z obrońcą oskarżonego by Sąd Rejonowy nie uwzględnił zeznań oskarżyciela posiłkowego, w których wskazywał na podpisanie pewnych dokumentów dotyczących zasad BHP, bez zapoznania się z ich treścią. Organ meriti tą część zeznań pokrzywdzonego, podobnie jak wszystkie pozostałe jego oświadczenia uznał za wiarygodne. Niemniej jednak te konkretne stwierdzenia nie zmieniały w żaden sposób prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych dotyczących zaniechań jakich dopuścił się oskarżony M. G. w zakresie obowiązków dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy ciążących na nim jako kierowniku robót odpowiedzialnym za nadzór nad budową ekranów akustycznych. Rację ma obrońca o tyle, że rzeczywiście M. M. zapoznając się z jakimikolwiek dokumentami przedstawionymi mu przez pracodawcę W. S. poświęconymi zasadom bezpieczeństwa i higieny pracy powinien był dokładnie zapoznać się z ich treścią przed potwierdzeniem swoim podpisem tego faktu. Jeżeli więc pokrzywdzony podpisał, że zapoznał się z tymi dokumentami nie czytając ich, to należy takie zaniechanie ocenić krytycznie. Podkreślić jednak trzeba, że jedyne szkolenia dotyczące zasad bezpieczeństwa i higieny pracy jakie przeszedł M. M., zgodnie z podpisanymi przez niego dokumentami zgromadzonymi w tej sprawie, związane były

ze stanowiskiem pracownika budowlanego, które to zadania zgodnie z umową o pracę miał on wykonywać. W rzeczywistości jednak M. M. w dniu zdarzenia, w miejscu pracy, tj. na remontowanym odcinku autostrady (...), wcale nie pracował na stanowisku zwykłego pracownika budowlanego tylko jako hakowy-sygnalista. Jest to o tyle istotna różnica, że zupełnie innego rodzaju szkolenie bhp winno zostać z nim przeprowadzone w sytuacji kiedy skierowano go do pracy na takim stanowisku, uznawanym za pracę w szczególnych warunkach, z którą wiąże się szereg niebezpieczeństw. Znamiennym jest, iż z uwagi na brak prawidłowego przeszkolenia oskarżyciel posiłkowy nie został zapoznany z ryzykiem zawodowym na stanowisku hakowego-sygnalisty, ani też uprzedzony przez pracodawcę oraz kierownika robót o niebezpieczeństwach występujących przy tego rodzaju pracy, sposobach minimalizowania ryzyka wystąpienia wypadku przy pracy oraz postępowania w przypadku realnego wystąpienia ryzyka. Właściwie wobec niedopełnienia przez pracodawcę pokrzywdzonego oraz kierownika robót pełniącego nad M. M. nadzór szeregu obowiązków (wymienionych i opisanych w treści zaskarżonego rozstrzygnięcia), pokrzywdzony nie był w stanie rozpoznać zagrożenia jakie zaistniało w dniu 26 listopada 2019 r. wobec niewłaściwego składowania płyt podwalinowych, przy których wraz z H. G. pracował M. M.. Zarówno w zakładzie pracy pokrzywdzonego, jak i w spółce (...) nie była opracowana instrukcja rozładowywania, magazynowania, transportu płyt żelbetowych przy budowie ekranów akustycznych, a oskarżyciel posiłkowy nie zapoznany

z tego typu dokumentem nie wiedział w jaki sposób winny być składowane płyty podwalinowe by nie stanowiły one zagrożenia dla jego samego. Dokument takiej instrukcji, spełniający wymogi BHP został opracowany w firmie (...) dopiero w dniu 24 lutego 2020 r., a więc po inkryminowanym zdarzeniu. Ponadto podkreślić jeszcze trzeba, że miejsce składowania płyt podwalinowych (strefa niebezpieczna) w dniu 26 listopada 2019 r. nie zostało odpowiednio wydzielone i wyznaczone, do czego zobowiązywał plan (...).

Nie miało także żadnego znaczenia dla odpowiedzialności karnej oskarżonego M. G. znajdujące się w aktach sprawy oświadczenie oskarżyciela posiłkowego z dnia 17 września 2019 r., że został on poinformowany o prawie do powstrzymania się do wykonywania pracy w razie gdy warunki pracy nie odpowiadają przepisom bezpieczeństwa i higieny pracy i stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia pracownika albo gdy wykonywanie pracy grozi takim niebezpieczeństwem innym osobom, zawiadamiając o tym niezwłocznie swojego przełożonego. Obrona niezasadnie twierdziła, że dokument ten był bardzo istotny w przedmiotowej sprawie i skoro M. M. został o takim prawie przysługującym mu jako pracownikowi poinformowany, to w dniu wypadku przy pracy powinien powstrzymać się od wykonywania pracy. Tymczasem trudno było oczekiwać od pokrzywdzonego by skorzystał z uprawnienia pracowniczego do powstrzymania się od pracy z uwagi na grożące mu niebezpieczeństwo skoro z uwagi na brak odpowiedniego

przeszkolenia go na wykonywanym stanowisku hakowego-sygnalisty, tego bezpośredniego zagrożenia dla swojego życia lub zdrowia nie był on w stanie rozpoznać. Pokrzywdzonemu zapewniono z założenia bezpieczne warunki pracy, a więc nie miał on podstaw do odstąpienia od wykonywania powierzonej mu pracy i nie był od w stanie rozpoznać zagrożenia jakie niesła dla niego praca z niezabezpieczonymi odpowiednio i składowanymi w nieprawidłowy sposób płytami podwalinowymi. Jak bowiem wcześniej wspomniano, pokrzywdzony nie został zapoznany z niezbędnymi dokumentami dotyczącymi zasad bezpieczeństwa i higieny pracy na wykonywanym stanowisku, a także nie brał udziału w szkoleniu wprowadzającym na budowę, a więc nie miał on świadomości jakie niebezpieczeństwa wiążą się z pracą hakowego-sygnalisty. Poza tym wspomniane oświadczenie M. M. z dnia 17 września 2019 r. stanowiło dodatkowy dokument do karty szkolenia wstępnego bhp przy przyjęciu do pracy w zakładzie W. S., zatem nie przystawało do warunków pracy w jakich M. M. znalazł się w dniu 26 listopada 2019 r. Wszystkie powyższe okoliczności zostały też logicznie i fachowo objaśnione w opinii biegłego A. R. złożonej na rozprawie apelacyjnej w dniu 23 listopada 2023 r. Z tych więc powodów Sąd Okręgowy nie stwierdził jakichkolwiek podstaw do przyjęcia przyczynienia się pokrzywdzonego pracownika do wypadku. Warto jeszcze dodać, że obrońca negując trafność dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów kierował się odmiennymi kryteriami w zależności od tego, czy odnosił się on do dowodów oskarżenia, czy dowodów

obrony. Idealnym tego przykładem jest ukazywanie pokrzywdzonego jako osoby lekceważącej wszelkie zasady bezpieczeństwa i higieny pracy wobec jego zeznań o podpisaniu dokumentów bez zapoznania się z ich treścią, a jednocześnie niedostrzeganie żadnych nieprawidłowości w postawie oskarżonego M. G., który składając wyjaśnienia wprost wskazał, że nie zapoznawał się z umową między Spółkami (...) a E. E., która ustanawiała elementarne zasady podmiotów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo pracy, ani z umową pomiędzy E. E. a jej podwykonawcą firmą (...). Ta ostatnia nie uwzględniła zaś zapisów dotyczących wskazań bhp umowy z głównym wykonawcą i nie określała zasad odpowiedzialności za sprawy bhp i nadzór, czego oskarżony nie był świadomy. Ponadto, niepokojące było to, że oskarżony M. G. nie widział nieprawidłowości w tym, że prowadzone przez niego szkolenie nowych pracowników na budowie zwyczajowo trwało zaledwie kilka minut, chociaż powinien zapoznać ich m.in. z zapisami planu (...). Oskarżony twierdził, że dokument ten liczył blisko 50 stron a więc niemożliwym było przekazanie jego treści nowym pracownikom w trakcie tak krótkiego szkolenia, a przecież pełnił funkcję kierownika robót, odpowiedzialnego za nadzór nad budową ekranów akustycznych. Twierdzenie osoby zajmującej tak istotne i odpowiedzialne stanowisko na budowie, że nie było możliwe rzetelne zapoznanie pracowników z planem (...) oraz dokumentem (...) w trakcie krótkiego szkolenia wprowadzającego na budowę trzeba było ocenić zdecydowanie krytycznie. Bo

przecież należało dostosować czas trwania szkolenia do zakresu informacji niezbędnych do przekazania nowym pracownikom choćby w skondensowanej formie, a nie odwrotnie. Taki sposób negowania oceny dowodów przez apelującego nie mógł doprowadzić do uwzględnienia podniesionych zarzutów.

Przechodząc do wytkniętych sprzeczności w zeznaniach M. M. dotyczących jego zachowania bezpośrednio po podczepieniu płyty podwalinowej do ładowarki obsługiwanej przez H. G., to rzeczywiście złożył on niekonsekwentne zeznania dotyczące tej okoliczności. Należy jednak pamiętać, że zdarzenie do jakiego doszło w dniu 26 listopada 2019 r. miało charakter nagły i stanowiło ogromne zaskoczenie dla pokrzywdzonego. Ponadto zdarzenie to miało bardzo poważne skutki dla jego zdrowia. Wszystko to z całą pewnością wpływało na proces zapamiętywania M. M. wszystkich elementów inkryminowanego zdarzenia. W takich okolicznościach nie można było ocenić zeznań pokrzywdzonego za niewiarygodne dlatego, że raz podał, iż po podczepieniu płyty nie mógł się cofnąć z uwagi na przygniecenie go przewróconą płytą, a drugi raz twierdził, że przygniecenie nastąpiło w trakcie rzeczonoego cofania się. Nie było zatem między nimi sprzeczności, jedynie dające się wyjaśnić przy pomocy zeznań naocznego świadka niespójności, które nie umniejszały wartości dowodowej tego dowodu, bo przecież za cofanie można uznać już pierwszy ruch w kierunku opuszczenia danego miejsca. Wbrew twierdzeniom apelującego, również zeznania M. M. w trakcie

kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, a raczej oświadczenia złożone wobec organów administracji państwowej, gdyż nie miały one charakteru zeznań w rozumieniu kodeksu postępowania karnego, nie zawierały takich treści, które poddawałyby w wątpliwość prawdziwość jego przekazu ze zdarzenia.

Ostatnim argumentem warunkującym zdaniem obrony konieczność uznania zeznań oskarżyciela posiłkowego za niewiarygodne była kwestia opisanego przez niego miejsca, w którym miało dojść do przewrócenia się płyty podwalinowej na jego nogę. Zdaniem obrony zeznania pokrzywdzonego były niespójne w tej części z pozostałym materiałem dowodowym. Rzeczywiście składając zeznania na rozprawie M. M. podał, że płyty były składowane na wiadukcie, jednakże dodał, że po tym wiadukcie jeździły wywrotki z piaskiem, a pod spodem jeździły pociągi. Analizując te zeznania w całości, a nie fragmentarycznie jak to czynił obrońca, należy dojść do wniosku że pokrzywdzony opisując miejsce składowania płyt w dniu wypadku mówił o wyremontowanej już nawierzchni autostrady (...), tylko nieprecyzyjnie to opisał w swoich wyjaśnieniach. Nie można wykluczyć, że pracownicy potocznie mówili na to miejsce „wiadukt”, ponieważ H. G. składając zeznania na rozprawie w dniu 14 lutego 2022 r. również mówił o składowaniu płyt na wiadukcie, doprecyzowując że chodziło o wyremontowaną nitkę autostrady, na której wylany był już asfalt. Dokładna analiza dowodów prowadzi więc do wniosku, że pokrzywdzony opisał miejsce wypadku przy pracy w sposób tożsamy jak inni świadkowie

tego zdarzenia. Jego zeznania nie były więc w tej kwestii sprzeczne z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, jak insynuował w apelacji obrońca oskarżonego M. G.. Niezrozumiałe jest przy tym twierdzenie apelującego jakoby podczepianie podwalin miało się odbywać na nasypie umiejscowionym za barierą energochłonną zlokalizowaną na skraju autostrady, skoro nawet z zeznań świadka M. S. – kierownika budowy z ramienia (...) Sp. z o.o., na które chcąc dowieść swych racji powoływał się obrońca wynika jasno, że montaż płyt podwalinowych odbywał się z jezdni autostrady i to właśnie na tej jezdni, na pasie wyłączonym z ruchu składowane były płyty podwalinowane, które M. M. podczepiał do ładowarki obsługiwanej przez H. G.. Można odnieść wrażenie, że obrońca interpretuje zebrane dowody w sposób wysoce dowolny i korzystny tylko dla jego klienta. Potwierdzają to sugestie o rzekomej możliwości zahaczenia płyty, która przygniotła nogę pokrzywdzonego płytą zaczepioną do ładowarki H. G., w sytuacji gdy ww. operator zeznając zaprzeczał aby był taki przebieg inkryminowanego zdarzenia i żadne inne dowody na to nie wskazywały.

Konkludując, całość argumentacji obrony przedstawiona w celu zdyskredytowania wartości dowodowej zeznań M. M. okazała się nieuzasadniona. Nadmienić jednak trzeba, że to nie tylko ten dowód osobowy był podstawą przypisania oskarżonemu M. G. odpowiedzialności karnej za zarzucany mu w akcie oskarżenia czyn zabroniony. Wyrok skazujący został bowiem wydany również w oparciu o dokumenty oraz opinię biegłego z zakresu bezpieczeństwa

i higieny pracy inż. A. R., która poddała je fachowej analizie. Zatem, w istotnym zakresie to z dokumentów, a nie zeznań świadków, wynikały obowiązki jakie ciążyły na M. G. jako kierownika robót nadzorującym budowę ekranów akustycznych, których to obowiązków (dokładnie opisanych w wyroku) podsądny nie dopełnił, a skutkiem m.in. tych zaniechań był wypadek przy pracy M. M..

Kontrola instancyjna nie potwierdziła żadnych uchybień w zakresie zakwestionowania tej części wyjaśnień oskarżonego M. G., w których powoływał się na przeprowadzenie przeszkolenia oskarżyciela posiłkowego wraz z operatorem ładowarki oraz zapoznania ich z ryzykiem, a także przekazania części tych instrukcji ustnie. W przedmiotowej sprawie brak jest udokumentowanego potwierdzenia dokonania przez M. G. zgłoszenia pracowników firmy (...) Sp. z o.o., w tym M. M., do głównego wykonawcy (...) Sp. z o.o. celem przeprowadzenia szkolenia wprowadzającego na budowę rozbudowywanej autostrady (...), obejmującego m.in. zapoznanie z postanowieniami planu (...) oraz zagrożeniami występującymi na terenie budowy. Nie stwierdzono także w aktach sprawy dokumentów potwierdzających zapoznanie pokrzywdzonego z treścią (...) opracowanego przez firmę (...), przy czym dokument (...) opracowany przez poprzedniego kierownika robót - S. G. nie został zatwierdzony przez głównego wykonawcę firmę (...), a M. G. tego faktu nie dostrzegł i nie uzupełnił jej o postanowienia co do zagrożeń związanych ze składowaniem materiałów i wykonywaniem prac

transportowych z użyciem sprzętu technicznego w obrębie ich składowania oraz nie dodał wskazań dotyczących bezpiecznego wykonywania pracy w obrębie składowanych materiałów. Skoro nie istnieją dokumenty potwierdzające przeprowadzenie takich szkoleń oraz zgłoszenia pracowników firmy W. S. do głównego wykonawcy to słusznie Sąd Rejonowy uznał, że czynności takie nie zostały przez M. G. dopełnione. Należy pamiętać bowiem, że zgodnie z art. 237⁽⁴⁾ § 3 kp pracownik jest obowiązany potwierdzić na piśmie zapoznanie się z przepisami oraz zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy, a osobą odpowiedzialną za dopilnowanie pisemnego potwierdzenia tych kwestii przez pracownika jest pracodawca lub osoba wyznaczona do nadzoru nad takim pracownikiem. Nietrafione było odwoływanie się przez obrońcę przy tym zarzucie do zeznań M. M., gdyż jego wskazania o odbyciu szkolenia bhp dotyczyło ogólnego szkolenia bhp oraz instruktażu stanowiskowego dotyczącego stanowiska pracownika budowlanego, które to szkolenia pokrzywdzony odbył jedynie przed przyjęciem go do pracy w firmie W. S.. Natomiast ustnego wytłumaczenia M. M. bezpośrednio na placu budowy sposobu wykonywania pracy polegającej na podczepianiu płyt podwalinowych do ładowarki nie można traktować jako szkolenia z zakresu BHP, bowiem te ustne instrukcje nie obejmowały zapoznania z planem (...), dokumentem (...), ryzykiem stanowiskowym hakowego-sygnalisty, zagrożeniami występującymi na terenie budowy. Taki pobieżny instruktaż z założenia nie mógł spełniać wymogu

zapoznania pracownika z instrukcją składowania płyt podwalinowych i ich zabezpieczenia przed upadkiem, gdyż takiego dokumentu na dzień inkryminowanego zdarzenia nie było, a jak zasadnie przyjął Sąd Rejonowy, odpowiedzialny za jego opracowanie był oskarżony M. G.. Podobnie, to że H. G. w swoich zeznaniach wskazał, iż jego zdaniem M. M. wiedział co ma robić na placu budowy nie oznacza, że został on odpowiednio przeszkolony w zakresie przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. Orientowanie się przez pracownika co do sposobu wykonywania danej pracy, nie oznacza, że ma on świadomość niebezpieczeństw związanych z pracą na danym stanowisku i wie jak im zapobiegać. Nadmienić należy, że H. G. nie uczestniczył wspólnie z M. M. w żadnym szkoleniu (co wprost wynika z zeznań tego świadka), stąd świadek H. G. nie mógł wiedzieć, czy M. M. przeszedł odpowiednie przeszkolenie przed dopuszczeniem go przez pracodawcę oraz kierownika robót M. G. do pracy hakowego-sygnalisty, a więc pracy na stanowisku szczególnie niebezpiecznym. Podkreślić należy, że zgodnie z wymogami umowy zawartej pomiędzy S. a E. E. każdy pracownik podwykonawcy, niezależnie od posiadanych aktualnych szkoleń wstępnych i okresowych BHP, musiał przejść „szkolenie informacyjne bhp”. Obowiązek ten nie doznawał żadnych ograniczeń z uwagi na charakter tego szkolenia. Było ono obowiązkowe, wymagane przez głównego wykonawcę i poświęcone zagadnieniom ocenianym przez obronę jako „ogólne”, ale niezwykle istotne, gdyż dotyczyły poruszania się po terenie budowy autostrady (...), zasad

bezpieczeństwa panujących na terenie budowy oraz obowiązków osób odpowiedzialnych za nadzór nad danym odcinkiem robót. Ponadto, zgodnie z zapisami wspomnianej umowy zawartej pomiędzy S. a E. E., podwykonawca był zobowiązany do zweryfikowania czy pracownicy posiadają wymagane kwalifikacje i uprawnienia niezbędne do realizacji powierzonych im zadań (M. M. takowych nie posiadał), wymagane szkolenia w dziedzinie bhp, a ponadto zapewnienia by pracownicy przed dopuszczeniem do pracy zostali poinformowani o ryzyku zawodowym związanym z wykonywaną przez nich pracą, zagrożeniach dla życia i zdrowia występujących na terenie budowy, na poszczególnych stanowiskach pracy (w tym zasadach postępowania w przypadku awarii i innych sytuacji zagrażających życiu i zdrowiu), działaniach ochronnych i zapobiegawczych podjętych w celu wyeliminowania lub ograniczenia tych zagrożeń, a także zapoznania pracowników z treścią planu (...), regulaminu budowy, (...) oraz innymi instrukcjami bezpieczeństwa pracy, które podwykonawca obowiązany jest opracować. M. G. nie dopełnił wymienionych wyżej obowiązków, brak jest bowiem dokumentów potwierdzających na piśmie zapoznanie M. M. z wymienionymi powyżej dokumentami, co powinno nastąpić przed przystąpieniem do pracy na terenie placu budowy na autostradzie (...). Co więcej, warto jeszcze raz w tym miejscu odwołać się do wyjaśnień tego oskarżonego, z których wynika, że nie zapoznawał się w ogóle z treścią umowy podwykonawczej z dnia 8

marca 2019 r. pomiędzy (...) Sp. z o.o. a (...) Sp. z o.o.

Kolejnym dowodem, które wartość podważał apelujący była opinia biegłego inż. A. R.. Dążąc do zdyskredytowania tego dowodu obrońca w apelacji podniósł, że opinia ta została sporządzona w oparciu o niepełny osobowy materiał dowodowy. Kontrola odwoławcza potwierdziła, że rzeczywiście opinia tego biegłego wydana na etapie postępowania przygotowawczego, nie uwzględniała osobowego materiału dowodowego przeprowadzonego w postępowaniu rozpoznawczym przed Sądem I instancji, ani też wyjaśnień oskarżonych złożonych jeszcze w postępowaniu przygotowawczym ale już po zaopiniowaniu przez biegłego A. R.. Dostrzegając to uchybienie, Sąd II instancji na rozprawie w dniu 25 lipca 2023 r. postanowił przeprowadzić dowód z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy inż. A. R. przy uwzględnieniu osobowego materiału dowodowego, który został pozyskany już po wydaniu opinii pisemnej na etapie śledztwa i w postępowaniu rozpoznawczym przed Sądem I instancji, w szczególności w postaci:

- a) wyjaśnień oskarżonego M. G. złożonych w postępowaniu przygotowawczym oraz przed Sądem Rejonowym na rozprawach w dniach 24 listopada 2021 r. i 15 września 2021 r.,
- b) wyjaśnień oskarżonego W. S. złożonych w postępowaniu przygotowawczym, podtrzymanych przed Sądem Rejonowym, c) zeznań świadka S. G. z rozprawy z 14 kwietnia 2022 r., d) zeznań świadka M. N. z postępowania przygotowawczego i z rozprawy

w dniu 14 lutego 2022 r., e) zeznań świadka M. S. złożonych na rozprawach w dniach 14 kwietnia 2022 r. i 24 listopada 2022 r., f) zeznań pokrzywdzonego M. M. z rozpraw w dniach 14 lutego 2022 r. i 14 kwietnia 2022 r. Biegły po zapoznaniu się z tym dodatkowym materiałem dowodowym, nieznanym mu na etapie sporządzania pierwszej opinii, podtrzymał w całości wydaną w dniu 15 grudnia 2020 r. opinię w zakresie przyczyn wypadku bezpośrednich i pośrednich, a także wskazanych w opinii naruszeń przepisów bhp przez W. S. oraz M. G.. Biegły w uzupełniającej opinii rzeczowo odniósł się do każdego z nieznanych mu wcześniej dowodów osobowych, a nadto zaprezentował swoje stanowisko w przedmiocie podstaw odpowiedzialności M. G. za bezpieczeństwo i higienę pracy, poruszonych w piśmie procesowym jego obrońcy (pismo z dnia 15 września 2022 r.). Organ odwoławczy po zapoznaniu się z treścią opinii uzupełniającej stwierdził, że charakteryzowała się ona jasnością, spójnością i zawierała jasne wytłumaczenie przyczyn wypadku przy pracy z dnia 26 listopada 2019 r. z udziałem M. M., z podziałem na przyczyny bezpośrednie i pośrednie. Godne podkreślenia jest tu, iż ww. biegły sądowy wyczerpująco odniósł się do wszystkich twierdzeń obrońcy oskarżonego M. G. zaprezentowanych w piśmie procesowym z dnia 15 września 2022 r. i na wniosek obrońcy został także przesłuchany na rozprawie odwoławczej w dniu 23 listopada 2023 r., po uzupełniającym złożeniu wyjaśnień przez podsądnego M. G.. Wówczas biegły podtrzymał obie opinie pisemne jakie wydał w tej sprawie, prostując

jedynie, że w uzupełniającej opinii omyłkowo użył określenia projekt składowania materiałów, gdy chodziło mu o instrukcję w tym zakresie. Biegły A. R. rzeczowo odpowiedział na wszystkie pytania obrońcy M. G., w tym ocenił wartość oświadczenia oskarżyciela posiłkowego z dnia 17 września 2019 r. zawierające pouczenie o prawie do powstrzymania się od wykonywania pracy, jeżeli jej wykonanie zagraża życiu lub zdrowiu pracownika, logicznie tłumacząc dlaczego jego treść nie miała znaczenia dla stanowiska biegłego w sprawie. Z uwagi na powyższe, uchybienie procesowe Sądu Rejonowego spowodowane zaniechaniem dopuszczenia uzupełniającej opinii biegłego z zakresu bhp zostało konwalidowane na etapie postępowania odwoławczego. Po zapoznaniu opiniującego z nowym osobowym materiałem dowodowym jaki zgromadzono co do istoty sprawy już po złożeniu opinii uznano, że ocena tego dowodu przez Sąd I instancji była trafna. Jak już powyżej omówiono, całość opinii biegłego inż. A. R. była jasna, pełna i nie zawierała żadnych sprzeczności. Rację miał więc Sąd Rejonowy o tyle, że dowód ten był rzetelny i mógł stanowić podstawę ustaleń faktycznych w tej sprawie. Przeciwnie stanowisko obrony nie zasługiwało na uwzględnienie, skarżący nie zdołał bowiem wykazać aby w wydanych przez biegłego opiniach występowały mankamenty o jakich mowa w art. 201 kpk, ostatecznie, po uzupełnieniach dokonanych na etapie postępowania odwoławczego, opinia stała się wyczerpująca i w całości przydatna do czynienia na jej podstawie ustaleń faktycznych oraz dokonania

oceny odpowiedzialności karnej oskarżonego M. G..

W związku z poruszoną również w ramach zarzutu związanego z oceną wartości dowodowej opinii biegłego A. R. kwestią odbycia przez M. M. wszystkich wymaganych szkoleń z zakresu bhp, Sąd Okręgowy jeszcze raz w tym miejscu wskazuje, że szkolenia, o których zeznawał tenże pokrzywdzony oraz świadek H. G. zostały przeprowadzone wyłącznie przed przystąpieniem do pracy na terenie budowy na autostradzie (...) i to jak dla pracownika budowlanego, czyli wedle zapisu umowy o pracę. Tymczasem pokrzywdzony w rzeczywistości przy rozbudowie autostrady (...) pracował jako hakowy-sygnalista. Jest to stanowisko szczególnie niebezpieczne, na którym występuje duże ryzyko m.in. przygnięcia przez przedmioty. Wobec skierowania pokrzywdzonego do pracy na tego typu stanowisko powinien on przejść szczegółowe szkolenie stanowiskowe, w trakcie którego należycie omówiono by zagrożenia czekające na osobę wyznaczoną do takich prac, a także wskazano w jaki sposób winien on wykonywać powierzoną mu pracę by zapewnić sobie bezpieczeństwo. Ponadto pokrzywdzony winien zostać bezwzględnie zapoznany z planem (...), dokumentem (...), ryzykiem stanowiskowym na stanowisku rzeczywiście wykonywanym, a także powinien on uczestniczyć w szkoleniu wprowadzającym na teren budowy. Zapoznanie pracowników z wymienionymi dokumentami powinno się odbyć w trakcie szkolenia wprowadzającego na teren budowy, dlatego tak ważne w tej sprawie było dopełnienie przez podsądnego ciążącego na nim

obowiązku zgłoszenia pracownika podwykonawcy M. M. do głównego wykonawcy robót – S.. Znamiennym jest, że M. G.w żaden sposób nie negował, że to na nim jako kierowniku robót nadzorującym budowę ekranów akustycznych ciążył obowiązek zgłoszenia wszystkich pracowników firmy (...) oraz podwykonawców tej firmy do głównego wykonawcy, a w ten sposób umożliwienia im wzięcia udziału w szkoleniu wprowadzającym na budowę organizowanym przez S.. Oskarżony twierdził jednak gołosłownie, że takie zgłoszenie M. M. z jego strony zostało dokonane, czego nie potwierdziła uzyskana dokumentacja ze Spółki z o.o. (...), w której brak było listy zbiorczej zawierającej nazwisko M. M.. Bezzasadne było zasłanianie się przez podsądnego, że obowiązek zgłoszenia dalszego podwykonawcy do S. ciążył na przedstawicielu firmy (...), ponieważ zaniechanie tego typu zgłoszenia, za które oskarżony ten nie był odpowiedzialny, w żaden sposób nie zwalniało M. G.z obowiązku zgłoszenia każdego nowego pracownika wchodzącego na ten odcinek budowy na szkolenie wprowadzające, za którego dopełnienie odpowiedzialny był już właśnie oskarżony. Nie bez znaczenia dla omawianej okoliczności pozostaje fakt, że M. G. doskonale wiedział, że firma (...) pomimo braku formalnego zgłoszenia do S. wykonuje prace przy budowie ekranów akustycznych, a więc miał świadomość, że pracownicy W. S. przebywają na terenie budowy. Powinien on zatem zweryfikować, czy te osoby posiadają odpowiednie uprawnienia i szkolenia do pracy na powierzonych im stanowiskach, gdyż do tego zobowiązywały go

zarówno przepisy prawa pracy, jak i umowy zawartej pomiędzy E. E., gdzie pracował a głównym wykonawcą – S. (załącznik nr 9 do umowy z dnia 8 marca 2019 r.). Oskarżony nie sprostął nałożonym na niego obowiązkom i dopuścił pokrzywdzonego M. M. do pracy. Zdaniem Sądu Okręgowego, nieuzasadnione były twierdzenia, że gdyby rzeczywiście pracownicy firmy (...) nie zostali zgłoszeni do S. to nie mogli by oni przebywać na budowie, a firma (...) za każdego niezgłoszonego pracownika podwykonawcy E. E. nałożyła by na ten podmiot kary umowne. Tak jak wskazuje podsądny w istocie powinno być, że każdy niezgłoszony do S. pracownik podwykonawcy, co do którego nie zweryfikowano w odpowiedni sposób, czy posiada odpowiednie kwalifikacje i szkolenia z zakresu bhp, powinien zostać usunięty z budowy. Niemniej jednak teren rozbudowy autostrady (...) rozciągał się na wiele kilometrów, przy tej inwestycji pracował szereg firm podwykonawczych w stosunku do S., a przez to przedstawiciele głównego wykonawcy nie znali osobiście wszystkich osób świadczących pracę na tej budowie i nie mogli zweryfikować, czy dana osoba mogła pracować na danym stanowisku, czy też nie. Dlatego też obowiązki w zakresie sprawdzenia kwalifikacji pracowników i posiadanych przez nich niezbędnych szkoleń w zakresie bhp zostały przez głównego wykonawcę scedowane w umowach z podwykonawcami na kierowników robót wyznaczonych przez tych podwykonawców, a więc m.in. na M. G.. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało także brak dbałości oskarżonego aby zapewnić odpowiedni nadzór nad pracującymi na podległym

mu odcinku rozbudowy autostrady (...). Jeśli bowiem oskarżony był zobowiązany do nadzoru nad ok. 50 pracownikami na odcinku ok. 15 km, to oczywistym jest, że osobiście nie byłby w stanie się z tego wywiązać i dlatego powinien zapewnić dostateczną liczbę pracowników nadzorujących (np. brygadzystów, majstrów). Brak takich działań ze strony kierownika robót świadczył o złej organizacji pracy, niezapewniającej należytego bezpieczeństwa pracowników.

Reasumując wszystko powyższe, żaden z zarzutów błędnej oceny dowodów zawarty w apelacji obrońcy oskarżonego M. G. nie okazał się słuszny. Jedynym uchybieniem trafnie wytkniętym przez obronę było zaniechanie dopuszczenia przez Sąd I instancji z urzędu uzupełniającej opinii biegłego, umożliwiającej biegłemu odniesienie się do treści osobowego materiału dowodowego zebranego na dalszym etapie postępowania karnego. Niemniej jednak uchybienie to, konwalidowane w postępowaniu odwoławczym, nie rzutowało negatywnie na trafność oceny wartości dowodowej opinii biegłego A. R., która służyła Sądowi I instancji przy wyrokowaniu. Co więcej, uzupełniające postępowanie dowodowe przed Sądem Okręgowym w Poznaniu pogłębiło zagadnienia dotyczące indywidualnej odpowiedzialności każdego z oskarżonych za zaistniały wypadek przy pracy, potwierdziło pozytywne walory opinii inż. A. R. oraz utwierdziło w przekonaniu o zasadności wyroku skazującego kumulatywnie za przestępstwo z art. 220 § 1 kk oraz z art. 156 § 2 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 kk.

| | | |
|--|--|--|
| Wniosek | | |
| Zmiana zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonego M. G. poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu. | # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny | |
| Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny. | | |
| Wniosek o wydanie w instancji odwoławczej wyroku reformatoryjnego i uniewinnienie M. G. od zarzucanego mu czynu nie zasługiwał na uwzględnienie. Wszystkie zarzuty błędnej oceny dowodów okazały się nietrafione, a przez to nie było podstaw do ingerencji w treść zaskarżonego orzeczenia w kierunku wskazanym w apelacji. | | |
| Lp. | Zarzut | |
| 3.2. | Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na pominięciu przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy treści oświadczenia pokrzywdzonego z dnia 17 września 2019 r., w którym potwierdza on m.in., iż został poinformowany o obowiązku wykonywania pracy w sposób zgodny z przepisami i zasadami bhp oraz prawie do powstrzymania się od wykonywania pracy, jeśli warunki pracy nie odpowiadają przepisom bhp i stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia. | # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny |
| Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny | | |

Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia nie potwierdziła by Sąd Rejonowy przy dokonywaniu ustaleń faktycznych pominął treść oświadczenia pokrzywdzonego z dnia 17 września 2019 r. Została dokonana ocena wartości dowodowej tego dokumentu, co potwierdza że Sąd meriti zapoznał się z jego treścią i uwzględnił go w trakcie ustalania stanu faktycznego. Niemniej jednak dokument ten, wbrew odmiennemu stanowisku apelującego, wcale nie oznaczał, że pokrzywdzony M. M. został prawidłowo przeszkolony do wykonywania pracy na stanowisku hakowego-sygnalisty, a więc stanowisku na którym rzeczywiście wykonywał pracę w dniu 26 listopada 2019 r. Wskazany dokument potwierdzał rzeczywiście poinformowanie oskarżyciela posiłkowego o obowiązku wykonywania pracy w sposób zgodny z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy, niemniej jednak obowiązek przekazania tych właśnie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, obowiązujących na stanowisku rzeczywiście powierzonym M. M. ciążył na jego pracodawcy oraz kierowniku robót nadzorującym budowę ekranów akustycznych na autostradzie (...). Natomiast, jak pokazały zebrane w sprawie dokumenty oraz osobowy materiał dowodowy, pokrzywdzony M. M. nie przeszedł odpowiednich szkoleń w zakresie bhp na stanowisku rzeczywiście mu powierzonym. Jak wspomniano już wcześniej, przeprowadzenie ogólnego, wstępnego szkolenia bhp przy przyjęciu do pracy (notabene przez osobę bez uprawnień z zakresu bhp) oraz skróconego szkolenia stanowiskowego jako

pracownika budowlanego, bez potwierdzenia zakresu szkolenia w dokumentach, nie stanowiło właściwego przeszkolenia oskarżyciela posiłkowego, z uwagi na różnice w zagrożeniach na stanowisku pracownika budowlanego, stanowisku hakowego-sygnalisty, zaliczanego do prac szczególnie niebezpiecznych. Istotne jest także, że pokrzywdzony M. M. nie przeszedł szkolenia wprowadzającego na budowę, gdyż nie został zgłoszony przez kierownika robót M. G. do głównego wykonawcy – firmy (...). Zaniechanie przeprowadzenia tego szkolenia doprowadziło do tego, że ww. nie został zapoznany z istotnymi dla zasad bezpieczeństwa przy pracy dokumentami obowiązującymi na terenie budowy, na której miał świadczyć pracę, tj. planem (...), dokumentem (...) oraz ryzykiem stanowiskowym hakowego-sygnalisty. Brak wiedzy w tym zakresie doprowadził do tego, że pokrzywdzony nie zdawał sobie sprawy na jakie zagrożenia jest narażony w związku z pracą przy składowanych płytach podwalinowych, które nie były w żaden sposób zabezpieczone przed niekontrolowanym przewróceniem, do jakiego doszło w dniu 26 listopada 2019 r. Stąd bez znaczenia dla odpowiedzialności karnej oskarżonego M. G. było to, że w omawianym oświadczeniu z dnia 17 września 2019 r. zawarte było potwierdzone podpisem pokrzywdzonego pouczenie go o prawie do powstrzymania się od wykonywania pracy w razie, gdy warunki pracy nie odpowiadają przepisom bezpieczeństwa i higieny pracy, stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla jego zdrowia lub życia albo gdy wykonywana

| | | |
|---|---|--|
| <p>przez niego praca grozi takim niebezpieczeństwem innym osobom oraz obowiązku niezwłocznego zawiadomienia przełożonego o takim zagrożeniu. Biegły inż. A. R. celnie podkreślił, że M. M. nie miał podstaw do skorzystania z tego uprawnienia w dniu 26 listopada 2019 r., gdyż zakładał, że zapewniono mu z zasady bezpieczne warunki pracy. Natomiast z uwagi na brak odpowiedniego przeszkolenia w zakresie bhp nie był on w stanie rozpoznać zagrożenia dla jego życia i zdrowia jakie niesła praca przy nieprawidłowo składowanych i w żaden sposób niezabezpieczonych przy transporcie na miejsce montażu płytach podwalinowych.</p> | | |
| <p>Wniosek</p> | | |
| <p>Zmiana zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonego M. G. poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzuconego mu czynu.</p> | <p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p> | |
| <p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p> | | |
| <p>Brak podstaw do uwzględnienia wniosku o wydanie w instancji odwoławczej wyroku uniewinniającego M. G. od popełnienia zarzucanego mu czynu z uwagi na bezzasadność omówionego w tym miejscu zarzutu. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia nie potwierdziła żadnych uchybień zarówno w zakresie oceny dowodów, jak i dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. Natomiast dokonana drobna zmiana w opisie czynu przypisanego oskarżonemu w zaskarżonym wyroku była następstwem wykrycia</p> | | |

| <p>omyłki, na którą zwrócił uwagę biegły inż. A. R. w trakcie jego uzupełniającego przesłuchania na rozprawie apelacyjnej. Pozostawała ona jednak praktycznie bez wpływu na zakres odpowiedzialności karnej M. G..</p> | | |
|--|--|---|
| Lp. | Zarzut | |
| 3.3. | <p>Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na zaniechaniu uwzględnienia przy rozstrzygnięciu sprawy faktu, iż instrukcja (...) (...) została sporządzona przez świadka S. G. (ówczesnego kierownika robót) w oparciu o wzór dostarczony przez generalnego wykonawcę – firmę (...), a następnie zaakceptowana przez kierownika budowy generalnego wykonawcy, zatem dokumenty zakwestionowane przez biegłego na etapie postępowania przygotowawczego przygotowane zostały przez inną osobę niż oskarżony, a zarazem w toku realizacji robót po zmianie kierownika robót i przejęciu tych obowiązków przez oskarżonego M. G. nie wystąpiły przesłanki do kwestionowania ich poprawności albowiem przygotowano je zgodnie z wymaganiami generalnego wykonawcy oraz z jego akceptacją, w konsekwencji oskarżony mógł pozostawać w uzasadnionym błędnym przekonaniu, iż sporządzona (...) jest kompletna i prawidłowa.</p> | <p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p> |
| Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny | | |
| Bezspornym w sprawie jest, że uzyskana w postępowaniu dowodowym Instrukcja (...) (...) firmy (...) została opracowana | | |

przez inną osobę aniżeli oskarżony M. G., a mianowicie przez S. G. – poprzedniego kierownika robót, na podstawie wzoru udostępnionego przez głównego wykonawcę S.. Wbrew już jednak twierdzeniom obrony, dokument ten nie został zaakceptowany przez głównego wykonawcę (brak na tym dokumencie podpisów służby bhp oraz kierownika budowy). Zgodnie z adnotacjami znajdującymi się na (...), został on jedynie przekazany do pracownika S. – J. G. w dniu 20 kwietnia 2019 r., co nie jest jednoznaczne z zaakceptowaniem jego treści przez głównego wykonawcę. Ponadto, co ważne dla odpowiedzialności karnej oskarżonego M. G., autor dokumentu (...) nie ujął w nim zagrożeń związanych ze składowaniem materiałów i wykonywaniem prac transportowych z użyciem sprzętu mechanicznego w obrębie składowanych materiałów, nie ujął żadnych wskazań co do eliminacji tego zagrożenia, jak również żadnych wskazań dotyczących bezpiecznego wykonania pracy w obrębie składowanych materiałów. Znamienne jest, że omawiany dokument (...) w swej treści winien uwzględniać założenia planu (...) dla S., a tam wskazano m.in. na duże zagrożenie uderzeniem, przygnieceniem spadającymi lub przemieszczającymi się przedmiotami, elementami, a nadto zalecono by strefy niebezpieczne (za takie należało uznać miejsce składowania płyt podwalinowych) były odpowiednio oznaczone tablicami informacyjnymi. Powyższe istotne mankamenty Instrukcji (...) przygotowanej przez S. G. winien dostrzec M. G., który przejął po nim wykonywanie obowiązków

kierownika robót nadzorującego budowę ekranów akustycznych. Nie jest tak, że przejęcie tego stanowiska przez podsądnego w okresie późniejszym niż ten, w którym przygotowany został dokument (...) przez S. G., zwalniało oskarżonego z obowiązku dokładnego zapoznania się z tym dokumentem i zweryfikowania, czy jego treść zawiera wszystkie niezbędne elementy, a także czy przygotowano wszystkie inne instrukcje niezbędne dla zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy dla pracowników wykonujących pracę przy budowie ekranów akustycznych na rozbudowywanym odcinku autostrady (...). Obejmując swoje stanowisko w sierpniu 2019 r. M. G. powinien zapoznać się wnikliwie z Instrukcją (...) i widząc, że nie została ona uzgodniona i zaakceptowana przez głównego wykonawcę, a także nie zawiera wszystkich niezbędnych elementów, winien podjąć działania w celu sporządzenia prawidłowej (...) oraz zadbać by dokument ten został w sposób odpowiednio zatwierdzony przez służbę bhp i kierownika budowy głównego wykonawcy. Błędne było przeciwne stanowisko obrony, jakoby oskarżony nie miał podstaw do kwestionowania istniejącej (...) autorstwa S. G.. Kwestia obowiązku sporządzenia instrukcji bezpiecznego składowania płyt podwalinowych po ich rozładunku została już szeroko omówiona w pkt 3.1. niniejszego uzasadnienia, a więc nie było potrzeby ponownego odnoszenia się do tych samych argumentów obronnych. W ramach omawianego zarzutu apelujący ponownie przekonywał, że z osobowego materiału dowodowego wynikało, że płyty podwalinowe były zabezpieczone. Zagadnienie to

także zostało już omówione w pkt 3.1. Jedynie przypominając można podać, że zastosowanie pewnych zabezpieczeń w czasie kiedy wszystkie płyty stały razem, nie zmienia tego, że w momencie kiedy ekipa M. M. i H. G. rozpoczęła swoją pracę wszystkie zabezpieczenia zostały zdjęte i płyty pozostające na powierzchni autostrady nie były w żaden sposób zabezpieczone przez ich niekontrolowanym przewróceniem się. Ponadto, nie sprawdzono wcale czy miejsce składowania płyt jest odpowiednie. Sąd odwoławczy potwierdził zasadność ustaleń o konieczności składowania płyt podwalinowych w pozycji pionowej celem zapobieżenia powstania na ich powierzchni mikropęknięć. Jednak sposób składowania tych materiałów zarówno bezpośrednio po ich rozładunku, jak i w czasie pracy z tymi elementami przez pracownika zajmującego się ich podczepianiem do ładowarki celem transportu na miejsce montażu winny być konkretnie i jasno określone w odpowiednim dokumencie przygotowanym przez kierownika robót. Idealnym przykładem właściwego ujęcia wszystkich tych istotnych kwestii jest opracowana po kontroli PIP w firmie (...) instrukcja rozładowania, magazynowania, transportu płyt żelbetowych przy budowie ekranów akustycznych z dnia 24 lutego 2020 r. (wg nakazów pokontrolnych po wypadku M. M.). Gdyby taki dokument istniał w czasie inkryminowanego zdarzenia i M. M. został z nim zapoznany potwierdzając tę okoliczność swoim podpisem, nie można by czynić żadnych zarzutów nadzorującym, że zaniechali zapoznania pracownika ze sposobem postępowania z płytami podwalinowymi w czasie

| | | |
|--|---|--|
| <p>pracy z nimi. Na koniec omawiania tego zarzutu trzeba wyraźnie podkreślić, że do wypadku przy pracy zaistniałego w dniu 26 listopada 2019 r. nie doszło wskutek zbagatelizowania przez oskarżyciela posiłkowego zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. Wniosek taki zaprezentowany w apelacji jest zupełnie sprzeczny ze stanowiskiem biegłego inż. A. R. wyrażonym w jego opinii, które to Sądy obu instancji w pełni podzielają i akceptują.</p> | | |
| <p>Wniosek</p> | | |
| <p>Zmiana zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonego M. G. poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.</p> | <p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p> | |
| <p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p> | | |
| <p>Brak podstaw do uwzględnienia wniosku o wydanie w instancji odwoławczej wyroku uniewinniającego M. G. od popełnienia zarzucanego mu czynu z uwagi na bezzasadność omówionego w tym miejscu zarzutu. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia nie potwierdziła żadnych uchybień zarówno w zakresie oceny dowodów, jak i dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. Natomiast jedyna zmiana jaka została dokonana w zaskarżonym wyroku była następstwem okoliczności ujawnionej dopiero w Sądzie odwoławczym, na którą to pomyłkę w treści pisemnych opinii zasadniczej i uzupełniającej zwrócił uwagę biegły inż. A. R. w trakcie</p> | | |

| jego uzupełniającego przesłuchania na rozprawie apelacyjnej. | | |
|---|--|---|
| Lp. | Zarzut | |
| 3.4. | <p>Obraza przepisów prawa materialnego poprzez uznanie oskarżonego za winnego popełnienia czynów zabronionych stypizowanych w art. 220 § 1 kk w zb. z art. 156 § 2 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, gdy tymczasem działanie oskarżonego nie wypełniało znamion przestępstwa stypizowanego w art. 220 § 1 kk albowiem z całą pewnością nie sposób przypisać mu działania w zamiarze bezpośrednim bądź ewentualnym, a zatem możliwa do zastosowania kwalifikacja prawna czynu winna obejmować typ uprzywilejowany przestępstwa zgodnie z normą wyrażoną w art. 220 § 2 kk.</p> | <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> |
| Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny | | |
| <p>Trzeba rozpocząć od wyjaśnienia, że zarzut obrazy prawa materialnego jest uzasadniony wyłącznie w sytuacji, kiedy do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego nie zastosowano właściwego przepisu prawa materialnego bądź do ustalonego stanu faktycznego niezasadnie zastosowano przepis prawa materialnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 sierpnia 2022 r., sygn. akt II AK 138/22, Lex nr 3431783). Natomiast kwestia zamiaru jest wynikiem przyjętych w sprawie ustaleń faktycznych, zatem podnoszenie zarzutu obrazy prawa materialnego w związku z</p> | | |

kwestionowaniem zamiaru, czy jego postaci, jest całkowicie bezzasadne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2022 r., sygn. akt V KK 165/22, Lex nr 3479227). Abstrahując od prawidłowości zakwalifikowania tego zarzutu odwoławczego, choć należałoby tu oczekiwać zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, mogącego mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, Sąd odwoławczy uznał jego nietrafność. Przypomnienia tu wymaga, że zgodnie z art. 9 § 1 kk czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia (zamiar bezpośredni), to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi (zamiar ewentualny). Natomiast art. 9 § 2 kk stanowi, że czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał (lekkomyślność) albo mógł przewidzieć (niedbalstwo). Warto jeszcze dodać, że do przypisania zamiaru ewentualnego przy przestępstwach zaniechania konieczne jest wykazanie tego, że sprawca uświadamiał sobie stan niebezpieczeństwa dla dobra prawnego, a także to, że na nim spoczywał obowiązek przeciwdziałania temu niebezpieczeństwu oraz że dzięki jego aktywności zredukowano by niebezpieczeństwo albo uchylono by je, a ponadto że nie było żadnych przeszkód, by sprawca podjął aktywność w nakazanym kierunku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 czerwca 2013 r., sygn. akt II AKa 84/13, Lex

nr 1400234). Mając na względzie przytoczony, przykładowy wyrok należało uznać za prawidłowe ustalenie Sądu Rejonowego, że oskarżony M. G. popełnił zarzucane mu przestępstwo umyślnie, działając z zamiarem ewentualnym. Prawdą jest, że ani w zaskarżonym orzeczeniu ani jego pisemnym uzasadnieniu postać zamiaru nie została przez organ meriti wprost wskazana, jednak z zebranego materiału dowodowego i jego oceny przez Sąd Rejonowy, opisu czynu oskarżonego przyjętego w zaskarżonym wyroku oraz treści sporządzonego uzasadnienia można było jednoznacznie wywnioskować jaką postać zamiaru przypisano oskarżonemu. Apelujący bezzasadnie w tym zakresie przekonywał, że podsądny dopuszczając się zaniechania dopełnienia ciążących na nim jako kierownika robót obowiązków osoby odpowiedzialnej za bezpieczeństwo i higienę pracy i narażając przez to pracownika M. M. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu działał nieumyślnie. Przy poczynionych prawidłowo ustaleniach faktycznych nie było bowiem najmniejszych podstaw do tego typu stwierdzenia. Skoro zaś obrońca oskarżonego nie wykazał w postępowaniu odwoławczym żadnych nieprawidłowości zarówno przy ocenie dowodów, jak i ustaleniach faktycznych, nie było podstaw do uwzględnienia niniejszego zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego, który został przez apelującego oparty na jego własnych ustaleniach faktycznych, sprzecznych ze zgromadzonym w tej sprawie wiarygodnym materiałem dowodowym.

| | |
|---|--|
| Wniosek | |
| Zmiana zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonego M. G. poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzuconego mu czynu. | # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny |
| Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny. | |
| Brak podstaw do uwzględnienia powyższego wniosku o wydanie w instancji odwoławczej wyroku uniewinniającego wobec M. G. z uwagi na bezzasadność omówionego zarzutu. Kontrola instancyjna nie potwierdziła żadnej obrazy przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego podsądnemu. Właściwie należało stwierdzić, iż wniosek końcowy apelacji nie został dostosowany do treści zarzutu, gdyż w wypadku stwierdzenia, że przyjęta przez Sąd kwalifikacja prawna czynu była błędna należałoby dokonać modyfikacji tej kwalifikacji prawnej i ewentualnie zmniejszyć wymiar kary, a nie uniewinnić oskarżonego od stawianego mu zarzutu. | |

| | |
|---|--|
| 4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU | |
| 1. | W opisie czynu przypisanego oskarżonemu M. G. omyłkowo, powtarzając błąd biegłego inż. A. R. wskazano, że nie dokonał on opracowania projektu składowania płyt podwalinowych po dokonanych ich rozładunku, zamiast przyjęcia, że chodziło o sporządzenie instrukcji, nie projektu. |
| Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności | |

| | |
|--|------------------------------------|
| <p>W związku z treścią apelacji obrońcy oskarżonego M. G. biegły wytłumaczył w trakcie uzupełniającego przesłuchania na rozprawie odwoławczej, że w pisemnych opiniach w przedmiotowej sprawie omyłkowo podał, że chodziło o niewykonany projekt składowania płyt podwalinowych, kiedy w rzeczywistości miał na myśli instrukcję regulującą te zagadnienia. Wobec jednoznacznego charakteru tej omyłki niezbędne było dokonanie zmiany opisu czynu przypisanego M. G. celem jego dostosowania do prawidłowego nazewnictwa dokumentu, którego sporządzenia zaniechał on jako kierownik robót. Uwzględnienie tej okoliczności doprowadziło do zmiany opisu czynu przypisanego temu oskarżonemu, w granicach objętych apelacją obrońcy. Skarżący takiej konkretnie zmiany wyroku jednak nie oczekiwał i dlatego w tym zakresie modyfikacja orzeczenia nastąpiła z urzędu.</p> | |
| <p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p> | |
| <p>0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p> | |
| <p>0.11.</p> | <p>Przedmiot utrzymania w mocy</p> |
| <p>Wyrok Sądu I instancji utrzymano w mocy w pozostałej części (poza zmianą opisaną w pkt 5.2.).</p> | |
| <p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p> | |
| <p>Powodem utrzymania wyroku w mocy w pozostałej części (poza zmianą opisaną w pkt 5.2.) była niezasadność zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego M. G., jak też brak podstaw wskazanych w art. 439, 440 i 455 kpk, uzasadniających zmianę lub uchylenie wyroku poza granicami zarzutów i wniosków apelacji. Sąd Okręgowy objął kontrolą instancyjną także orzeczoną wobec oskarżonego M. G. karę i ostatecznie nie stwierdził by była ona niewspółmiernie surowa do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu mu przypisanego. Nie było żadnych powodów by obniżyć wymiar tej kary albowiem oskarżony jako kierownik robót nadzorujących budowę ekranów akustycznych dopuścił się wielu, poważnych naruszeń obowiązków z</p> | |

| | |
|--|---------------------------|
| zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, a nieumyślny skutek okazał się dla pracownika podwykonawcy bardzo brzemienny w skutkach, powodując jego trwałe kalectwo. | |
| 0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji | |
| 0.0.11. | Przedmiot i zakres zmiany |
| Zaskarżony wyrok został zmieniony w punkcie V w ten sposób, że w czynie przypisanym oskarżonemu M. G. w miejsce zarzutu, że nie dokonał opracowania projektu składowania płyt podwalinowych po dokonanych ich rozładunku, przyjęto za biegłym z zakresu bhp, iż czynność sprawcza polegała na niedopełnieniu obowiązku sporządzenia instrukcji w tym zakresie. | |
| Zwięźle o powodach zmiany | |
| Opisana wyżej zmiana była następstwem okoliczności ujawnionej na etapie odwoławczym, w związku z treścią opinii ustnej biegłego inż. A. R., dokładniej opisano to w pkt 4.1. niniejszego uzasadnienia. | |

| | |
|--|--|
| 0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji | |
| 0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia | |
| 1.1. | # art. 439 k.p.k. |
| Zwięźle o powodach uchylecia | |
| 2.1. | Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k. |
| Zwięźle o powodach uchylecia | |

| | | |
|---|------------------------------------|-----------------------|
| 3.1. | Konieczność umorzenia postępowania | # art. 437 § 2 k.p.k. |
| Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia | | |
| 4.1. | | # art. 454 § 1 k.p.k. |
| Zwięźle o powodach uchylenia | | |
| 0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania | | |
| 0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku | | |
| Punkt rozstrzygnięcia z wyroku | Przytoczyć okoliczności | |
| 6. Koszty Procesu | | |

| Punkt rozstrzygnięcia z wyroku | Przytoczyć okoliczności |
|--------------------------------|--|
| 3. | <p>Zgodnie z art. 616 § 1 pkt 2 kpk do kosztów procesu należą uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika. Wobec nieuwzględnienia apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, podsądny zgodnie z art. 636 § 1 kpk był zobowiązany do poniesienia kosztów procesu, w tym także tych kosztów, o których mowa w art. 616 § 1 pkt 2 kpk.</p> <p>Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego M. M. na rozprawie apelacyjnej odbywającej się w dniu 18 lipca 2023 r. złożył wniosek o zasądzenie od oskarżonych na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach według norm przepisanych. Przytoczone wyżej przepisy stanowią</p> |

| | |
|----|---|
| | <p>podstawę prawną orzeczenia uwzględniającego to żądanie w zakresie dotyczącym postępowania odwoławczego. Wysokość kosztów poniesionych przez oskarżyciela posiłkowego z tytułu ustanowienia w sprawie pełnomocnika została ustalona w oparciu o § 11 ust. 2 pkt 3 i 4, § 15 ust. 1 i 3, § 16 oraz § 17 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Kierując się zasadą wyrażoną w art. 633 kpk (obowiązującą również w postępowaniu odwoławczym) Sąd II instancji rozdzielił proporcjonalnie między obu oskarżonych koszty należne oskarżycielowi posiłkowemu z tytułu ustanowienia przez niego pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym. Natomiast Sąd odwoławczy zaniechał rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego należnych oskarżycielowi posiłkowemu za postępowanie przed Sądem I instancji albowiem nie został rozpoznany wniosek o ich zasądzenie złożony w trakcie postępowania przed Sądem I instancji, następnie jeszcze ponowiony już po wyroku. Dlatego też wydanie rozstrzygnięcia w tej kwestii spoczywa na Sądzie I instancji, gdzie wniosek został wcześniej skierowany.</p> |
| 4. | <p>Zgodnie z art. 636 § 1 kpk w razie nieuwzględnienia środka odwoławczego wniesionego przez oskarżonego ma on obowiązek ponieść koszty procesu. Koszty procesu zgodnie z art. 616 § 1 kpk obejmują m.in.: koszty sądowe na które składają się wydatki poniesione przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania oraz opłaty. Natomiast wspomniany już wyżej art. 633 kpk stanowi, że koszty procesu przypadające od kilku oskarżonych lub oskarżycieli prywatnych lub posiłkowych, jak również od oskarżonych i oskarżycieli, sąd zasądza od każdego z nich według zasad słuszności, mając w szczególności na względzie koszty związane ze sprawą każdego z nich.</p> <p>Mając na względzie powyżej przytoczone normy prawne, Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego M. G. koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w 1/2 części i z tego tytułu zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 267,23 zł (10 zł jako 1/2 ryczałtu za doręczenie wezwań i innych pism, którego wysokość wynika z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. z 2013, poz. 663 ze zm.) oraz 1/2 część kosztów dwóch uzupełniających opinii biegłego</p> |

wydanych w trakcie postępowania odwoławczego (wynagrodzenie za opinię pisemną 365,04 zł, za opinię ustną 149,43 zł wraz z kosztami dojazdu). Ponadto, na podstawie art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierzono oskarżonemu opłatę za II instancję w kwocie 180 zł.

7. PODPIS

Hanna Bartkowiak